

## WOJCIECH CHODKOWSKI

ur. 1938; Borysław

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, środowisko artystyczne, reklama

### Reklama – pierwsza prywatna firma w Lublinie

W latach sześćdziesiątych założyłem firmę reklamową. [Była to] pierwsza prywatna firma w Lublinie. Nazywała się bodajże Reklama. Nawet mam pieczętkę. Siedzibę miałem w kilku miejscach, [na przykład] na [ulicy] Okopowej. Największą robotę stanowiło zrobienie ogromnej dwustumetrowej ściany z reklamą różnych bardziej bogatych firm.

Pracowałem [wcześniej] w teatrze. Przez parę lat robiłem tam reklamę, jakieś scenograficzne sprawy. Ale źle się czułem. Denerwował mnie dyrektor, który miał zbyt lizusowskie poglądy. Natomiast spotkałem człowieka zaprzyjaźnionego z ludźmi, z damami z teatru, z [Jerzym] Torończykiem. On w jakimś sensie mnie osaczył. Zacząłem tworzyć dla niego projekty różnych reklam, różnych [innych] rzeczy. Robiłem to wszystko jak maszynka. To był bardzo bogaty człowiek. Postanowił, że przy mojej pomocy zrobi interes. Tworzyłem mu te reklamy. Rzeczywiście zarabiałem duże pieniądze i w jakimś sensie oddaliłem się od sztuki. W każdym razie potem już w tym utknąłem i tym się zajmowałem.

Może i dobrze zrobiłem. Bo bym nie wytrzymał w teatrze. Teatr jest jednak dla aktorów. A reżyserzy i dyrekcja tak traktowali aktorów, że żeby móc wytrzymać, należało kochać siebie i sztukę. W prowincjonalnym teatrze to była ciężka robota. Pracowało tam kilku wspaniałych ludzi, kilka wielkich indywidualności, ale poza tym był szary, biedny tłum.

Robiłem reklamy jakimś galeriom. Już ich nie ma zresztą. Bardzo dużo tworzyłem logo. Różnych. Ogromnie dużo. Rzeczywiście się w tym specjalizowałem. Jedno z nich opracowałem dla Koreańczyków za ogromne pieniądze. Kupiłem sobie za to samochód.

Potem ktoś inny przyszedł do mnie pracować, nauczył się i otworzył własną firmę. I bardzo dobrze się rozwinął, bo wszedł w komputery, w różne maszyny, które wycinają –robią wszystko, co chcą. I działa dobrze. A ja nie zajmuję się tym już co najmniej od dziesięciu lat. Kiedy zachorowałem na płuca, to już był koniec mojej

działalności.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-11-13, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Maria Buczkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"